

Sygn. akt IV Ca 262/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Jolanta Deniziuk

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska (spr.), Mariusz Struski

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Sobocińska

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w B.

z udziałem Miejskiego Rzecznika Konsumentów w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego
w Słupsku z dnia 8 marca 2013r., sygn. akt I C 83/12

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 262/13

UZASADNIENIE

Powódka I. S. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Sp. z o.o. w K. kwoty 3.670 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa, tj. 8 sierpnia 2010 roku, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu należności za zakupiony narożnik z pufą, jako za towar niezgodny z umową. Powódka w uzasadnieniu pozwu opisała postępowanie reklamacyjne, skutkiem którego było odstąpienie przez nią od umowy sprzedaży wymienionego mebla. Powódka swoje żądanie oparła na art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego.

W dniu 22 grudnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Koszalinie uwzględnił powództwo w całości wydając nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwana, w sprzeczności od nakazu zapłaty, stwierdziła, iż powódka nie wykazała niezgodności zakupionych mebli z umową i utraciła roszczenia wynikające z art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Podniósł przy tym zarzut przedawnienia roszczeń z art. 8 ww. ustawy i wygaśnięcia uprawnień do odstąpienia od umowy. Nadto powołał się na nieistotność ewentualnych wad i bezzasadność powództwa wobec odbioru mebli.

Pismem z dnia 9 marca 2011 roku Miejski Rzecznik Konsumentów w K., na podstawie art. 63³ k.p.c., zgłosił swoje wstąpienie do niniejszej sprawy, za zgodą powódki. Wskazał przy tym, że powódka nie utraciła uprawnień z art. 8 ww. ustawy. Ponadto – w jego ocenie - z uwagi na wniesienie powództwa w okresie krótszym niż rok od zgłoszenia drugiej reklamacji, nie nastąpiło przedawnienie roszczenia. Rzecznik podał, iż wada mebla jest wadą istotną, a powódka nigdy nie cofnęła swojego oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Postanowieniem z dnia 10 marca 2011 roku Sąd Rejonowy w Koszalinie przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Słupsku.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Słupsku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.670 zł z odsetkami ustawowymi w stosunku rocznym, od dnia 4 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty (punkt 1 sentencji) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2 sentencji). Nadto zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 3 sentencji) i nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słupsku kwotę 1.185,39 zł tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania (punkt 4 sentencji).

Powyższe orzeczenie Sąd oparł na następujących ustaleniach:

Powódka I. S. w dniu 30 lipca 2008 roku kupiła narożnik D. C. wraz z pufą za kwotę 3.670 zł od pozwanej, która jest również producentem tego mebla. Mebel ten – to narożnik o głębokim siedzisku (120 cm).

W dniu 24 lipca 2009 roku powódka zareklamowała nabyty narożnik z powodu zapadania się materaca w dwóch miejscach – w miejscu do spania oraz z powodu wycierania się materiału. Zgłaszając reklamację powódka zażądała doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową, poprzez nieodpłatną naprawę. W protokole załatwienia reklamacji z dnia 30 lipca 2009 roku, odnotowano, iż co do zapadnięcia pianki na oparciu reklamacja została uwzględniona - zabrano oparcie do naprawy; nie uznano reklamacji w zakresie marszczenia się pokrowca na siedzisku wskazując, iż jest to cecha naturalna mebla o dużych powierzchniach siedziskowych; nie uznano reklamacji w zakresie różnienia się koloru między siedziskami, wskazując, iż tkaniny welurowe mają prawo mienić się odcieniem w zależności od ułożenia włosa tkaniny. Powódka umieściła na tym protokole swoją adnotację, iż nadal się upiera, iż materiał jest źle ułożony do szycia. Oparcie zostało naprawione i zamontowane w dniu 9 września 2009 roku – bez wad. Pozwana wymieniła piankę w siedzisku, mimo iż uznawała to jedynie za gest grzecznościowy. Potraktowała pismo powódki, jako żądanie z tytułu gwarancji, ponieważ jest producentem mebla.

Pismem z dnia 21 lipca 2010 roku przesłanym do pozwanego przesyłką poleconą, powódka wezwała pozwaną do doprowadzenia mebla do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy. Wskazała, iż materiał tapicerski uległ nadmiernemu rozciągnięciu i dodatkowo zdeformowały się materace.

Pismem z dnia 30 lipca 2010 roku pozwana ustosunkowała się do pisma reklamacyjnego powódki z 21 lipca 2010 roku wskazując, iż w celu ustalenia zasadności zgłaszanej reklamacji w terminie 30 dni roboczych nastąpią oględziny narożnika i ewentualna naprawa.

Pismem z dnia 9 sierpnia 2010 roku nadanym listem poleconym, powódka odstąpiła od umowy i wniosła o zabranie mebli i zwrot ceny. Powódka w piśmie tym wskazała, iż nie dochodziła swoich roszczeń z tytułu gwarancji, ponieważ nie otrzymała żadnego dokumentu gwarancji, a swoje żądanie oparła na art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego.

Protokołem z dnia 18 sierpnia 2010 roku wskazano - zapadnięcie siedziska – wymiana listwy i siedziska oparcia, zabrano do naprawy.

Pismem z dnia 20 sierpnia 2010 roku pozwana poinformowała powódkę, że brak jest podstaw do odstąpienia od umowy sprzedaży zakupionych mebli. Powołała się na swoje poprzednie stanowisko, tj. że wygląd mebli nie przesądza o istnieniu wad, a jest ich normalną cechą wynikającą z zastosowanego materiału obiciowego. Ponadto pozwana

wskazała, iż gotowa jest dokonać oględzin mebli i ewentualnej ich kosmetyki, mimo przedawnienia ewentualnych roszczeń powódki. Pianka i materiał obiciowy nie zostały wymienione.

Pismem z dnia 16 września 2010 roku pozwana zwróciła się do powódki z informacją, iż serwis przyjechał do niej z naprawionym elementem, lecz odmówiła jego przyjęcia.

Pismem z dnia 28 września 2010 roku powódka podała, iż przyczyną nieodebrania mebla była jej nieobecność w domu.

Sąd I instancji ustalił ponadto, że w toku postępowania nastąpiła nazwa pozwanej z (...) Sp. z o.o. w K. na (...) Sp. z o.o. w B. – na skutek połączenia spółki.

Narożnik zakupiony przez powódkę posiadał wady istotne polegające na: trwałych odkształceniach siedziska oraz marszczeniu się materiału obiciowego. Konstrukcja mebla nie pozwalała na jego równomierne eksploataowanie, a uwidocznienie się odkształceń wskazuje, iż należało zastosować piankę o wyższej gęstości, niż została zastosowana. Pianka o właściwej gęstości na elementy siedziska w tego typu meblach powinna mieć parametry od 30 do 50 kg/m³. Pozwany nie produkuje pianek, tylko zakupuje gotowe profile lub pianki w blokach. Pozwany stosuje pianki o różnej gęstości na różne elementy mebli takich, jak narożnik D. C.. Narożnik ten, jako rodzaj mebla był przeznaczony na rynek zachodni, a nie krajowy. Za granicą istnieje inny sposób eksploataowania codziennego mebla (mniejsza eksploatacja).

Na tej podstawie, odwołując się do treści art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, Sąd Rejonowy uznał roszczenie powódki za zasadne w przeważającej mierze: w całości co do roszczenia głównego oraz w części co do żądania odsetek.

Wskazał, że powódka zakupiony przez powódkę narożnik D. C. posiadał bezspornie wady, które nie zostały usunięte mimo dwukrotnej reklamacji. Odnosząc się do twierdzeń pozwanej, jakoby w procesie produkcyjnym narożnika D. C. zastosowała piankę typu 30kg/m³, której gęstość jest odpowiednia dla tego typu mebli, stwierdził, że brak jest dowodu, który by potwierdzał, iż w tym konkretnym modelu taka pianka była zastosowana (a nie na przykład o niższej gęstości). Podkreślił, że nawet jeśli w tym konkretnym modelu została zastosowana pianka o gęstości 30 kg/m³, to i tak jest to najniższa, graniczna wartość pianek, które winny być używane w tego typu meblach na siedziskach – na co wskazała biegła w swojej opinii. Ponadto, skoro oznaczenie na załączonej do akt sprawy fakturze nie dotyczy gęstości pianki (T23), to pozwany nie udowodnił, że rzeczywiście w tym konkretnym produkcie została zastosowana pianka o gęstości 30 kg/m³ (T30).

Sąd podkreślił, że zeznania świadków, w tym K. W. (1) i T. M. (1) odnosiły się ogólnie do rodzaju, a nie do konkretnego produktu – zindywidualizowanego. Fakturami i zamówieniami pozwana wykazała jedynie, jakiego rodzaju produkty zamawiała od innych dostawców, nie wykazując przy tym, że są to półprodukty przeznaczone (i wykorzystane) do produkcji przedmiotowego mebla.

Zauważył, iż skoro siedzisko tego typu mebla było tak obszerne, z czego pozwana, jako producent zdawała sobie sprawę (na co również wskazywali świadkowie K. W. i T. M.) oraz skoro mebel ten został przeznaczony na bardziej wymagający rynek krajowy, to pozwana, jako producent winna zastosować do jego produkcji piankę o wyższej gęstości (a nie z dolnego pułapu), tak by zapewnić właściwy komfort użytkowania klientom – nabywcom tego mebla oraz nie dopuścić do wystąpienia wad w tym zakresie. Pozwana wprowadzając produkt na rynek polski, winna przede wszystkim dostosować mebel do potrzeb polskiego konsumenta, a nie wymagać od nabywcy odmiennego od zwyczajowo przyjętego w polskich warunkach sposobu jego eksploataowania. Sąd Rejonowy uznał, że skoro mebel ów jest przeznaczony do siedzenia i spania, to nie można wysnuwać twierdzeń, że nabywca powinien z niego rzadko korzystać, by nie uległ zniszczeniu.

Sąd I instancji stwierdził, że zarzut pozwanej, iż powódka utraciła możliwość wystąpienia z roszczeniem na podstawie art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, jest niezasadny. Powódka dochowała bowiem terminów przewidzianych w przywołanych przepisach, do zgłaszania wad niezgodnych z umową zarówno przy

pierwszej, jak i przy drugiej reklamacji (art. 9 i 10 ww. ustawy). Ponadto od dnia skutecznego zgłoszenia drugiej reklamacji do dnia wniesienia pozwu nie upłynął rok, a zatem nie nastąpiło przedawnienie żądania.

Ponadto wskazał, iż na podstawie art. 8 ust 4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, powódka miała prawo do odstąpienia od umowy żądając zwrotu tego, co strony sobie nawzajem świadczyły. Podkreślił, że Pozwana nie zdołała uczynić zadość żądaniu I. S. w odpowiednim czasie, więc powódka miała prawo odstąpić od umowy. W ocenie Sądu Rejonowego postępowanie dowodowe (a zwłaszcza opinie biegłej z zakresu meblarstwa) wykazały, iż towar zakupiony przez powódkę był niezgodny z umową, a wady jego były istotne. Zatem roszczenie powódki należało uznać za zasadne.

Sąd I instancji zauważył, iż zawarta przez strony umowa obejmowała dwa elementy – sofę i pufę. W konsekwencji odstąpienie od niej pociągało skutki prawne dla obu wymienionych elementów, jako że stanowiły one całość. Zmuszanie powódki do zatrzymanie jedynie pufa, który sam nie przedstawiał dla niej żadnej wartości użytkowej, czy ekonomicznej, uznał za nieracjonalne mimo, iż pufa nie była zniszczona.

Wyjaśnił, iż dowód z zeznań świadków T. M. (1) i K. W. (1) wykazał jedynie, iż parametry wskazane na fakturze wg świadków nie stanowią oznaczenia gęstości pianki użytej do produkcji tego mebla. Ponadto świadkowie ci nakreślili, w jaki sposób dochodzi do produkcji ww. mebla oraz z jakich materiałów jest on seryjnie produkowany. Zeznania te potwierdziły jednocześnie okoliczność, iż pozwany nie produkuje pianek, a stosuje produkty innej firmy oraz że do różnych mebli, oraz części mebli stosowane są pianki o różnej gęstości. Świadczyli o swoich zeznaniach opierali się na ogólnym procesie produkcji i sposobie postępowania w swojej firmie. Żaden z nich nie brał udziału przy produkcji tego konkretnego mebla, ani nie miał możliwości zapoznania się z parametrami użytymi do produkcji tej konkretnej sofy (np. jakiej naprawde gęstości pianka została użyta do tego mebla). Z kolei świadek A. S. przedstawiła, jak przebiegał proces reklamacji, co potwierdziło informacje zgromadzone w pismach wymienionych przez strony. W ocenie Sądu zeznania świadków były szczerze i logiczne. Brak było tym samym podstaw do zakwestionowania ich prawdziwości. Opinię biegłej z zakresu meblarstwa Sąd uznał z kolei za jasną, rzeczową i rzetelną.

Opierając się na treści art. 481 § 1 k.c., Sąd I instancji uwzględnił żądanie odsetek od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu (data doręczenia pozwu – 3.01.2011 r.). Uznał bowiem, iż w dacie doręczenia pozwu pozwany miał możliwość powzięcia wiedzy, jakiej kwoty dokładnie domaga się powódka oraz jakie jest jej ostateczne stanowisko w sprawie reklamowanego mebla. W pozostałym zakresie, co do żądania odsetek, powództwo zostało oddalone.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 100 zł (uiszczona przez nią opłata od pozwu).

Powstałymi w toku postępowania kosztami związanymi z opinią biegłej, w łącznej wysokości 1.185,39 zł (812,43 zł + 149,94 zł + 223,02 zł = 1.185,39 zł), które tymczasowo pokrył Skarb Państwa, Sąd I instancji obciążył pozwaną.

Pozwana zaskarżyła powyższy wyrok, w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1, 3 i 4 sentencji, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniosła o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- naruszenie art. 8 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (...), poprzez przyjęcie, że powódka spełniła warunki odstąpienia od umowy kupna reklamowanych mebli w sytuacji, gdy ujawnione wady nie były istotne i pozwana dokonała ich naprawy we właściwym czasie, zgodnie z wolą powódki, jak również nieuwzględnienie, iż powódka przyjmując meble w dniu 12 października 2010 roku cofnęła oświadczenie o odstąpieniu od umowy;

- naruszenie art. 233 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 285 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie, iż wady spornych mebli były istotne, zakwestionowanie procesu technologicznego mimo braku wiadomości specjalnych w tym zakresie, a także uznanie, że powódka wykazała istotną wadliwość zakupionych mebli wynikającą z użycia niewłaściwych materiałów (pianki).

Miejski Rzecznik Konsumentów w Urzędzie Miejskim w K. wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wyjaśnić, iż Sąd Okręgowy w pełni akceptuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego, jak i zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia rozważania prawne. Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił istotne okoliczności sprawy, wnikliwie ocenił zebrany materiał dowodowy i dokonał prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonego przez powódkę żądania, szczegółowo wyjaśniając przy tym motywy, którymi się w tym zakresie kierował.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało rozważenia, czy zaistniały przesłanki uznania, iż powódce przysługiwało roszczenie o zwrot uiszczonej ceny zakupionych mebli, na skutek zasadnego odstąpienia od umowy. Zważyć przy tym należało, że materialnoprawną podstawą rozpoznania niniejszej sprawy były przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego – zwana dalej „ustawą o sprzedaży konsumenckiej”. Ustawa ta reguluje m.in. zasady postępowania, w tym prawa i obowiązki stron, gdy towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową (art. 4 ust. 1 tej ustawy). W takiej sytuacji ustawodawca przewidział szereg – obwarowanych wprawdzie odpowiednimi przesłankami - uprawnień dla kupującego, który nabył towar niezgodny z umową. Katalog tych uprawnień określony jest w art. 8 ustawy i zawiera uprawnienie kupującego do: żądania doprowadzenia towaru konsumpcyjnego do stanu zgodnego z umową, poprzez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy. Kupującemu przysługuje też, w okolicznościach wskazanych w ustawie, uprawnienie do domagania się stosownego obniżenia ceny albo odstąpienia od umowy.

Odstąpienie od umowy, jako jedno z uprawnień z tytułu niezgodności towaru z umową należy traktować, jako odzwierciedlenie odpowiedzialności odszkodowawczej sprzedawcy z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, która powstaje z momentem wydania towaru z przeznaczeniem na wykonanie zobowiązania. Konsekwencją skutecznego odstąpienia od umowy jest po stronie kupującego możliwość żądania zwrotu spełnionego przez niego świadczenia (uiszczonej ceny), zaś po stronie sprzedawcy – aktualizacja roszczenia o zwrot rzeczy. Ustawa o sprzedaży konsumenckiej określa ponadto przesłanki dopuszczalności odstąpienia od umowy. Pierwszą z nich stanowi niemożność skorzystania przez kupującego z uprawnienia do żądania wymiany bądź naprawy towaru, kolejną jest okoliczność, że sprzedawca nie zdołał uczynić zadość żądaniu w odpowiednim czasie, inną jest natomiast przesłanka znacznych niedogodności, na które byłby narażony nabywca przez naprawę lub wymianę (vide: Komentarz do ustawy o sprzedaży konsumenckiej. M. Pecyna –sip. Lex).

Ratio legis omawianej regulacji było wzmocnienie pozycji konsumenta, który w relacjach ze sprzedawcą - producentem stał zwykle na straconej pozycji i nie mógł skutecznie dochodzić ochrony swoich interesów w konfrontacji z przedsiębiorcą.

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że zakupiony przez powódkę narożnik D. C. posiadał wady, polegające na trwałych odkształceniach siedziska oraz marszczeniu się materiału obiciowego. Powołana w sprawie biegła sądowa z zakresu meblarstwa potwierdziła, że konstrukcja mebla była wadliwa i nie pozwalała na jego równomierne eksploataowanie. Co więcej, jednoznacznie stwierdziła, że uwidocznienie się odkształceń wskazuje, iż zastosowana w jego procesie produkcyjnym pianka nie miała należytej gęstości. Elementy siedziska w tego rodzaju meblach powinny być wykonane z pianki, której parametry mieszczą się w przedziale od 30 do 50 kg/m³ (od T30 do T50). Przy czym pianka o gęstości zbliżonej do 30 kg/m³, stanowi jedynie minimum niegwarantujące należytej jakości i trwałości siedziska. Według biegłej, ujawnione wady poddanego oględzinom narożnika, należało zakwalifikować jako istotne.

Pozwana podnosiła, że do produkcji spornego narożnika zastosowała piankę o gęstości 30 kg/m³ (T30), jednakże w toku procesu nie wykazała, by w tym konkretnym modelu taka pianka faktycznie miała zastosowanie. Zważywszy

dotatkowo na fakt, iż z przedłożonej przez pozwaną, jako załącznik do pisma z dnia 6 marca 2012r., specyfikacji (k-110) wynika, iż na siedziska w kanapach D. C. używa się pianki o symbolu (...) oraz, że z specyfikacji wyroku dla tego typu pianki, produkowanej przez Z.C. wynika, iż gęstość pozorna, liczona w kg/m^3 , wymagana jest w granicach 27 – 31, a także uwidocznione, na załączonych do akt sprawy, zdjęciach, nieregularne zagłębienia w naprawianym już przecież przez pozwaną siedzisku, powyższe twierdzenia wydają się być bardzo wątpliwe. Przy założeniu, że do produkcji narożnika użyto odpowiedniej pianki, mało prawdopodobnym jest, by po tak krótkim okresie używania zgodnie z jego przeznaczeniem, ujawniły się w nim tak istotne wady.

Sąd II instancji w pełni akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego, iż przedstawione przez pozwaną faktury i zamówienia świadczą jedynie o tym, że wyszczególnione w nich produkty zamawiała od swoich dostawców. Nie stanowią jednak dowodu na to, że zostały one wykorzystane do produkcji przedmiotowego mebla, nadto nie potwierdzają, iż pianka użyta na siedzisko miała gęstość co najmniej 30 kg/m^3 .

Odnosząc się do zarzutu apelacji, iż stwierdzone wady mebli nie były istotne, zatem nie było podstaw do uznania, iż powódce przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy, wskazać należy, iż w doktrynie i judykaturze utrwalony jest pogląd, że przy wykładni ustawy o sprzedaży konsumenckiej zastosowanie znajdują kryteria wypracowane w literaturze i orzecznictwie na gruncie rękojmi. Zatem za wady istotne uważa się wady, które czynią rzecz bezwartościową lub nieużyteczną dla konsumenta albo niezdatną do zwykłego użytku (vide: komentarz do art. 8 ustawy pod red. J. Jezioro i przywołana tam literatura: A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys prawa zobowiązań, s. 38 i 118; B. Kossakowska-Stochlak, Rękojmia i gwarancja, s. 21 - sip. Legalis), ze względu na cel określony w umowie (vide: E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, C. H. Beck, Warszawa, s. 403).

W doktrynie przeważa pogląd, który Sąd, w składzie rozpoznającym niniejszą apelację w pełni podziela, że o istotności lub nieistotności wady, zatem i o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, powinien decydować punkt widzenia kupującego, a zatem jego subiektywna ocena niezgodności z umową, przy uwzględnieniu granic nadużycia prawa (vide: komentarz J. Pisuliński [w:] Systemie Prawa Prywatnego pod red. J. Rajskiego, t. 7, s. 198, wyd. C.H. BECK, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2004; komentarz Cz. Żuławskiej, [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego, pod. Red. G. Bieńka, Księga trzecia, t. 2, Wyd. LexisNexis Warszawa 2007, s. 67; R. Stefanicki, Sprzedaż konsumencka w świetle ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, Monitor Prawniczy nr 7 z 2004r. W orzecznictwie doprecyzowano ten pogląd uznawszy, że przy ocenie cechy istotności wady eksponować należałoby przede wszystkim odpowiednie oczekiwania nabywcy związane z funkcjonowaniem towaru, a nie tylko zobiektywizowany stan niezdatności do zwykłego użytku (w ogóle lub w określonym zakresie) lub bezwartościowość w znaczeniu funkcjonalnym. Wyraźnie pogląd ten wyraził SN w wyroku z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 388/03 (sip. Legalis), stwierdzając, że „Przy ocenie cechy istotności wady w rozumieniu art. 560 § 1 KC eksponować należałoby przede wszystkim odpowiednie oczekiwania nabywcy rzeczy (samochodu) związane z jej (jego) funkcjonowaniem, a nie tylko zobiektywizowany stan techniczny rzeczy (samochodu) w postaci jej (jego) niezdatności do zwykłego użytku (w ogóle lub w określonym zakresie) lub bezwartościowości w znaczeniu funkcjonalnym. Innymi słowy, nabywca samochodu może oczekiwać nie tylko ogólnej sprawności technicznej samochodu, ale także sprawnego normalnego i niezakłóconego funkcjonowania wszystkich jego zespołów i elementów, pozwalających na właściwą i normalną eksploatację samochodu zgodnie z jego przeznaczeniem i parametrami techniczno-eksploatacyjnymi”. Natomiast w uzasadnieniu wyroku z 8 maja 2003 r., II CKN 66/01 (sip. Legalis), SN wyraził pogląd, że jeżeli po nieskutecznej naprawie mechanicznego uszkodzenia nadal występują wady, a sam fakt tej nieskutecznej naprawy spowodował zmniejszenia wartości samochodu o 20%, to wada jest istotna. Akceptując te poglądy i przenosząc je na ustawę o sprzedaży konsumenckiej w literaturze podkreśla się nadto, że wada istotna może także polegać na brakach estetycznych i nie musi być determinowana użytecznością towaru określoną w umowie. Taki pogląd wyraziła m.in. E. Łętowska (Prawo umów, s. 403). Dla przyjęcia, że niezgodność jest istotna nie jest natomiast przesądzające, czy jest ona usuwalna (vide: . M. Janczyk, Prawo konsumenckie, wyd.: Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, 2007, s. 96).

Konkludując stwierdzić należy, iż przy ocenie uzasadnionych oczekiwań konsumenta przy wykładni przepisów ustawy o sprzedaży konsumenckiej, należy kierować się modelem przeciętnego konsumenta, którego należy widzieć

jako osobę stanowczą, rozsądną i krytyczną. Niezgodność towaru konsumpcyjnego jest istotna, jeśli towar ten nie odpowiada powszechnym, rozsądnym i uzasadnionym oczekiwaniom konsumenta budowanym na podstawie umowy, obejmującej ewentualnie indywidualnie uzgodnione, szczególne przeznaczenie towaru lub na podstawie zwykłego przeznaczenia i właściwości tego rodzaju towaru lub też zapewnień (reklamy) producenta, importera lub sprzedawcy, co do cech i właściwości towaru. Przy ocenie istotności niezgodności należy także brać pod uwagę tak funkcjonalność i użyteczność towaru, jak i jego walory estetyczne, jeśli wynikają ze szczególnego lub zwykłego przeznaczenia towaru. Natomiast prawo konsumenta do odstąpienia od umowy musi być wykluczone, jeśli świadczenie sprzedawcy, chociaż wadliwe, znacznie zaspokaja interes konsumenta. Wówczas wadę towaru należy uznać za nieistotną, tym samym konsumentowi nie przysługuje możliwość odstąpienia od umowy.

W realiach niniejszej sprawy za całkowicie oderwane od rzeczywistości i świadczące o lekceważeniu klienta należało uznać wyjaśnienia pozwanej, jakoby narożnik D. C. był przeznaczony do sprzedaży na rynkach zagranicznych, gdzie z uwagi na mniejszą intensywność korzystania z tego rodzaju mebli, ich zużycie nie następuje tak szybko. Co więcej, słowa te mogą świadczyć o tym, że pozwana ma pełną świadomość, iż oferowany przez nią produkt nie spełnia wymogów stawianych mu przez polskiego konsumenta.

W ocenie Sądu Okręgowego fakt, że pozwana zaoferowała opisany wyżej mebel na bardziej wymagającym rynku krajowym, wymagał od niej - jako producenta – zastosowania w jego procesie produkcyjnym takich komponentów (w tym pianki o odpowiednio wyższej gęstości), które zapewniłyby właściwy komfort użytkowania i nie były przyczyną wystąpienia wad. Innymi słowy pozwana winna przede wszystkim dostosować mebel do potrzeb polskiego konsumenta, a nie wymagać od niego odmiennego, od zwyczajowo przyjętego w polskich warunkach, sposobu jego eksploatacji. Jeśli bowiem mebel jest z natury rzeczy przeznaczony do spania i siedzenia, to nie można oczekiwać od jego nabywcy, że będzie z niego rzadko korzystał.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zakupiony przez I. S. mebel od początku miał wady, których pozwana nie usunęła mimo dwukrotnej jego reklamacji. To upoważniało powódkę do skorzystania z wynikającego z art. 8 ustawy o sprzedaży konsumenckiej uprawnienia do odstąpienia od zawartej z pozwaną umowy. Podkreślenia wymaga, że powódka dochowała wynikających z art. 9 i 10 przywołanej ustawy terminów dotyczących zgłaszania wad produktu niezgodnych z umową, tak w odniesieniu do obu reklamacji, jak i do wytoczenia powództwa.

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, fakt że przedmiotem zawartej przez strony umowy były sofa i pufa, odstąpienie oświadczenie o odstąpieniu od niej również obejmowało oba wymienione elementy. Zmuszanie powódki do zatrzymanie jednego z nich, który w kontekście konieczności zakupu nowego zestawu mebli wypoczynkowych nie przedstawia żadnej wartości użytkowej, czy estetycznej, byłoby bowiem nieracjonalne.

W kwestii cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od umowy należy wyjaśnić, iż twierdzenia pozwanej są w tym zakresie nieuzasadnione. Jak bowiem przyjmuje się w doktrynie, odwołanie oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy konsumenckiej jest możliwe, jeśli doszło do sprzedawcy przed lub równocześnie z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy. Po dojrzeniu owego oświadczenia do adresata, jego odwołanie nie jest możliwe z uwagi na jego jednostronność i charakter kształtujący prawo. Nie można też odwołać odstąpienia za zgoda adresata (vide: Konsumenckie prawo. A. Kołodziej – sip. Legalis). Bezsprzecznie z sytuacją taką nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, opinia biegłej, na której w dużej mierze oparł się Sąd, jest jasna, logiczna i rzeczowa. Nie zawiera sprzeczności, a kwalifikacje i doświadczenie jej autorki w dziedzinie meblarstwa nie budzą wątpliwości.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.